

Mur, na nim napis: KK wali AI

Autor tekstu: **Elżbieta Binswanger-Stefańska**

Kaziu K. wali Alinkę I.? Krzysiu Anusię? Karolek jakąś panienkę? A jeśli Kaziu Alinkę gwałci? Eee, Alinka na pewno sama sobie winna. A jeśli Anusia jest córką Krzysia? To gdzie problem? Pozostanie w rodzinie. A jeśli panienka, choć Karolkowi powolna, jeszcze jest za młoda na deflorację? To nikt się nie dowie i nadal będzie uchodzić za panienkę... Chyba że...? No, chyba że któraś z nich zajdzie w ciążę! Wtedy trzeba będzie urodzić. Bo przecież cóż winne niewinne dziecko? Kaziu może nadal gwałcić, Krzysiu udawać, że o niczym nie wie, Karolek umyć ręce... a rodzić trzeba, skoro dziecko w drodze.

Ale, ale co też ja opowiadam, przecież w końcu gwałty nie zdarzają się na każdym kroku, kazirodztwo to wyjątek a utrata cnoty kiedyś każdej się przydarza... I wcale nie musi z tego być zaraz dzieci. A te kilka przypadków na cały świat? Że komuś to życie zmarnowało? Ziemia to uniesie, Kościół udźwignie. Gorsze rzeczy się zdarzają.

Więc KK wali AI. Z całym spokojem. Brutalnie i bezlitośnie. Bez względu na wszystko. Kobieta? Raz ofiara, zawsze ofiara. Dorobek światłej części ludzkości? To "zabójstwo nienarodzonej osoby ludzkiej" **[1]**, a choćby i z gwałtu przez ojca-pijaka, embriion ponad wszystko. Rozszyfrujmy moje tytułowe graffiti na murze, jaki właśnie postawiono: KK wali AI = Kościół katolicki zadaje Amnesty International cios poniżej pasa. Prosto w podbrzusze. Kobiece.

No, właśnie! Na świecie jest wiele przypadków naruszania prawa grożących zwykłym ludziom cierpieniem, utratą wolności, a nawet życia. Organizacja [Amnesty International](#) istnieje po to, by sprzeciwiać się naruszaniu praw człowieka, do głównych celów działań AI należy:

- uwolnienie wszystkich więźniów sumienia
- zapewnienie wszystkim więźniom politycznym bezzwłocznego i rzetelnego procesu sądowego
- zniesienie kary śmierci, tortur, oraz innych form okrutnego, nieludzkiego bądź poniżającego traktowania
- położenie kresu pozasądowym egzekucjom oraz "zaginięciom"
- walka z bezkarnością poprzez pociągnięcie do odpowiedzialności sprawców naruszeń praw człowieka zgodnie ze standardami międzynarodowymi.

A także na terenach ogarniętych niepokojami społecznymi, walkami czy wojną sprzeciwianie się naruszaniu praw człowieka ze strony zbrojnych ugrupowań politycznych (sprawujących kontrolę nad danym terytorium bądź działających w opozycji do władz), takim jak branie zakładników, torturowanie czy bezprawne zabójstwa oraz naruszeniom praw człowieka wobec ludności cywilnej i osób nie biorących udziału w walkach, dokonywanym przez wszystkie strony konfliktów zbrojnych **[2]**.

Amnesty International w ramach swojej działalności opowiedziała się także za prawem kobiet do przerwania ciąży w przypadku gwałtu, kazirodztwa i zagrożenia zdrowia lub życia przez ciążę. W odpowiedzi na to Papieska Rada Iustitia et Pax (Sprawiedliwość i Pokój) uznała organizację za proaborcyjną i zapowiedziała "wstrzymanie finansowego wspierania" **[3]** AI. Przewodniczący Radzie, kardynał [Renato Martino](#), w wywiadzie z 13 czerwca br. oznajmił, że posunięcie to było "nieuniknioną konsekwencją" po tym, jak rada wykonawcza AI postanowiła wspierać kobiety chcące usunąć ciążę w skrajnych sytuacjach losowych, jakimi są gwałt czy groźna choroba.

Odpowiedzią rzecznika włoskiej sekcji AI [Riccardo Noury](#) na oświadczenie Watykanu było przede wszystkim zaskoczenie, organizacja nie otrzymywała bowiem żadnych funduszy z kasy Watykanu: "To jest gwarancja niezależności Amnesty International, co przewiduje międzynarodowy statut naszej organizacji."

Z doniesień prasowych wynika jednakże, że Watykan ostrzegał AI przed konsekwencjami opowiedzenia się za prawem kobiet będących w skrajnych sytuacjach życiowych do decydowania o tym, czy chcą zostać matkami dziecka poczętego z gwałtu, stosunku kazirodczego lub w wypadku, gdyby płód groził im pogorszeniem się zdrowia lub wręcz zagrożeniem życia. "Amnesty International musi zrezygnować z obrony aborcji", mówi w

wywiadzie dla "Dziennika" po oświadczeniu Watykanu Rocco Buttiglione, włoski polityk chrześcijańsko-demokratyczny.

Jednym słowem AI zostało postawione pod ścianę. Wprawdzie nie dostaje, wbrew oświadczeniu kardynała Renato Martino, wsparcia finansowego od Watykanu, ale Watykan nie tylko zaszantażował AI, lecz przykazał organizacjom katolickim wspierającym działalność AI wstrzymanie pomocy [4]. Nie tylko więc w jakimś sensie przyzwala różnym Kaziom i Karolkom na wykorzystywanie kobiet, ale doprowadzając do wycofania pomocy organizacji KK w działalności AI wylewa dziecko razem z kąpielą, gdyż wszystkie inne cele AI będą tym samym wsparcia KK pozbawione, tortury, więzienie ludzi bez orzeczeń sądowych, prześladowanie ludności cywilnej na terenach objętych wojnami, zabijanie...

W ciągu całej działalności, od powstania w 1961 roku do teraz, Amnesty International pomogła tysiącom ludzi, w tym dzieciom (jakiś czas już nie tylko poczętym, ale i urodzonym), wielu uratowała życie (zob.). Interweniowała w wielu, wydawać by się mogło, beznadziejnych przypadkach, i to z powodzeniem. Sprawy kobiet i dzieci, z natury rzeczy bardziej bezbronnych (a także w wielu sytuacjach mniej chronionych prawem swoich krajów) niż mężczyźni, są przez AI objęte szczególną troską:

"W Azji i na Bliskim Wschodzie kobiety zabija się w imię honoru. W Afryce Zachodniej dziewczynki poddaje się zabiegowi okaleczania narządów płciowych w imię obyczaju. (...) Na południu Afryki dziewczynki są gwałcone i zarażane wirusem HIV, ponieważ gwałciciele wierzą, że seks z dziewicą działa uzdrawiająco. A w najbogatszych i najbardziej rozwiniętych krajach świata kobiety umierają pobite przez swych partnerów", pisze we wstępie do raportu "To jest w naszych rękach. Stop przemocy wobec kobiet" [5] Irene Khan, sekretarz generalna Amnesty International.

Kilka lat temu prasą światową [6] wstrząsnęły informacje o tajemniczych zaginięciach i zabójstwach młodych kobiet w Meksyku. Przypuszcza się, że ponad 370 kobiet z niższych warstw społecznych, a więc takich, o które nikt się nie upominał, zginęło w wyjątkowo okrutny sposób. Poddawano je przed śmiercią najwymyślniejszym torturom i filmowano w ramach zaspokajania potrzeb coraz brutalniejszego przemysłu erotycznego. Amnesty International zajęła się tą sprawą. [7]

Wczoraj, po wypowiedzi Watykanu, AI napisała oświadczenie o prawie kobiet do "wolności od strachu, przemocy i przymusu korzystania z praw seksualnych i reprodukcyjnych. (...) AI nie promuje aborcji jako prawa powszechnego i AI nie wypowiada się, czy aborcja jest dobra, czy zła", czytamy. [8]

Za to chłopcy z Watykanu wiedzą z całą pewnością, że ochrona życia poczętego, choćby i w wyniku gwałtu, jest dobrem większym, niż los kobiet, w tym wypadku dwakroć gwałconych. Nie tak dawno na Racjonalistcie można było przeczytać tekst o [antyklerykalnych graffiti](#) na murach budynków i kościołów Rzymu i innych włoskich miast. Mam i ja do kolekcji nowy napis na nowym murze ustawionym przez KK: "Walcie się!"

*

NB. Zastanawiające jest bardzo, dlaczego KK w tak otwarty sposób opowiada się przeciwko jednej z najważniejszych w skali światowej humanistycznej organizacji, oraz przeciwko kobietom, bądź co bądź połowie ludzkości, nie zdaje sobie sprawy z tego, jak silną reakcję wzbudzi? A może chce doprowadzić do nie budzącej wątpliwości polaryzacji, po czym okopać się i bronić murów twierdzy w gronie najwierniejszych? Poddaję to pod dyskusję, bo trudno mi samej rozsądzić.

Przypisy:

[1] [Z wywiadu z Rocco Buttiglione](#), włoskiego polityka chrześcijańsko-demokratycznego i filozofa akademickiego, cały wywiad, który bardzo polecam, bo jest tam i o JP2, i o Alicji Tysiąc

[2] wg: <http://www.amnesty.org.pl>

[3] Całe oświadczenie [tutaj](#)

[4] Watykan do katolików: nie finansujcie Amnesty International. Papieska Rada Iustitia et Pax (Sprawiedliwość i Pokój) ostro skrytykowała wczoraj jedną z największych na świecie organizacji obrony praw człowieka za popieranie aborcji", 13.6.2007 na [Gazeta.pl](#)

[5] [Raport Amnesty International](#) Sekcja Polska: Ewa Majewska i Marta Kukowska, "Przemoc wobec kobiet w rodzinie i relacjach intymnych. Podstawowe informacje", Warszawa 2005

[6] o ile dobrze pamiętam, pisał o tym także Ryszard Kapuściński, we wstępie do reportażu innego autora, artykuł był wstrząsający

[7] [Meksyk: Okrutne śmierci. Dziesięć lat zaginięć i zabójstw kobiet w Ciudad Juarez i Chihuahua.](#)

[8] więcej [tutaj](#)

[Elżbieta Binswanger-Stefańska](#)

Dziennikarka i tłumaczka. W Polsce publikowała m.in. w Przekroju, Gazecie Wyborczej, Dzienniku Polskim, National Geographic i Odrze. Przez ok. 30 lat mieszkała w Zurichu, obecnie - w Sztokholmie.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 17-06-2007)

[Oryginał.](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5423>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programing Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl